

Marek Sokołowski

Sztuczne raje, sztuczne piekła: internet a nowe ruchy religijne

Kultura i Edukacja nr 2, 53-69

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Marek Sokołowski

SZTUCZNE RAJE, SZTUCZNE PIEKŁA. INTERNET A NOWE RUCHY RELIGIJNE

„Ma rację Mircea Eliade
jesteśmy – mimo wszystko
społeczeństwem zaawansowanym

magia i gnoza
kwitnie jak nigdy

sztuczne raje
sztuczne piekła
sprzedawane są na rogu ulicy”,

Zbigniew Herbert, *Pan Cogito o magii*

1. Nowe ruchy religijne

Od początku zmian społeczno-politycznych w Polsce jesteśmy świadkami powstawania nowych ruchów religijnych i parareligijnych. Sytuacja ta wzbudza różne emocje. W większości katolickie społeczeństwo polskie i Kościół traktują je jako groźne sekty, które stanowią poważny problem. Ale są też tacy, którzy akceptują je i uważają za pewnego rodzaju alternatywę wobec Kościoła. Religia jest uniwersalnym i niezbywalnym składnikiem ludzkiej kultury. Pozostaje zarazem najbardziej autonomiczną i samodzielnie działającą częścią każdego systemu aksjonormatywnego¹.

Słowo *religio* pochodzi z języka łacińskiego i w pierwotnym brzmieniu oznaczało dbałość i staranność oraz dokładność w przestrzeganiu moralnych zobowiązań, zwłaszcza wobec bożych przykazań, jednocześnie wyrażając niezwykle szacunek i bojaźń w działaniu, stąd ogromne podobieństwo znaczeniowe pomiędzy *religio* i *ritus* (z łac.

¹ T. Paleczny, *Sekty. W poszukiwaniu utraconego raju*, Kraków 1998, s. 9–10.

obrzęd). Pojęcie *religio* może też pochodzić od czasownika *religere* (z łac. sumiennie przestrzegać) lub od łacińskich słów *relegere* (często zwracać się, skrupulatnie rozważać), *religari* (przywiązywać się), *reeligere* (ponownie wybierać)².

Współczesny podręcznik *Prawo wyznaniowe* religię charakteryzuje jako formę świadomości społecznej, którą tworzy całokształt wierzeń, wyobrażeń, poglądów. Ich istota sprowadza się do wiary w istnienie nadprzyrodzonych sił, zjawisk, prawidłowości. Wierzenia i poglądy połączone są zwykle z praktyką i obrzędami odnoszonymi się do przedmiotów tych wierzeń. Zaspokajają one potrzeby emocjonalne i obyczajowe wyznawców oraz integruje wspólnoty wyznaniowe. Religia dostarcza też członkom grupy wyznaniowej określony zestaw poglądów wyjaśniających i tłumaczących zjawiska otaczającego świata i sens życia ludzkiego. Ważnym elementem składowym większości religii jest organizacja, ze swoistą strukturą organów wewnętrznych³.

Religioznawcy i socjologowie religii jako podstawowe typy organizacji religijnych wymieniają: kult, sektę, denominację, Kościół.

Pojęcie „kult” jest pojęciem nieostrym, można wyróżnić kilka obszarów, w których ono funkcjonuje, jak też wskazać na wywołane przez to pojęcie emocje (pozytywne, neutralne i negatywne). W perspektywie teologicznej „kult”, rozumiany pozytywnie, to oddawanie czci poprzez obrzęd lub rytuał. W rozumieniu socjologicznym (neutralnym) kult to – generalnie – mała grupa religijna, która znajduje się w stanie napięcia względem dominującej religii. O kulcie w sensie negatywnym mówią przedstawiciele tradycyjnych Kościołów oraz media (bardziej zachodnie – ze względu na językową tradycję). Współcześnie termin „kult” używany jest, zwłaszcza w kręgu kultury anglosaskiej (Wielka Brytania, USA), analogicznie jak termin „sektą” na obszarze europejskim, na określenie grup religijnych wzbudzających negatywne emocje⁴.

Według *Małej encyklopedii teologicznej* termin „denominacja” używany jest głównie w nazewnictwie kościelnym i to w podwójnym znaczeniu:

- 1) w Ameryce Północnej o wyznaniu zorganizowanym i zarejestrowanym mówi się jako o denominacji;
- 2) w państwach zachodniej Europy, szczególnie w Anglii i na terenach jej wpływów, tą nazwą są określane tzw. wolne kościoły jako grupy wyznaniowe, które oderwały się od Kościoła macierzystego, nazywa się je też tam sektami⁵.

Termin „denominacja” wprowadzono w Stanach Zjednoczonych dla uniknięcia negatywnych skojarzeń z terminem „sektą” oraz w wyniku nawiązania kontaktów ekumenicznych. W Polsce zjawisko denominacji nie występuje. Polska socjologia religii na użytek badań rodzimych rozróżnia dwa typy organizacji religijnych: Kościół i sektę. W polskim prawie wyznaniowym nie wyróżnia się takich typów organizacji religijnych,

² M. Szostak, *Sekty destrukcyjne. Studium metodologiczno-kryminalistyczne*, Kraków 2001, s. 45–46.

³ M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1995, s. 7.

⁴ M. Libiszowska-Zóltkowska, *Nowe ruchy religijne w zwierciadle socjologii*, Lublin 2001, s. 21–23.

⁵ M. Rode, *Mała encyklopedia teologiczna*, t. 1, Warszawa 1988, s. 409–410.

jak w socjologii, lecz mówi się ogólnie o związkach wyznaniowych. Niektórzy badacze wprowadzają rozróżnienie między wyznaniem a sektą.

Etymologia terminu „kościół” w języku polskim jest myląca, prowadzi bowiem do czeskiego słowa *kostel* i łacińskiego *castellum*, które to słowa oznaczają gród, warownię. Dopiero na płaszczyźnie rozważań teologicznych można uchwycić właściwe znaczenie tego terminu. Polskiemu wyrazowi „kościół” odpowiada greckie słowo *ekklesia* oznaczające zgromadzenie, całość powołanych, pozwanych w jakimś celu na wspólne zebranie (pierwotnie zgromadzenie uprawnione do głosowania w greckim mieście-państwie). W Pismie Św. słowem tym (gr. *ekklesia*, łac. *ecclesia*) określano:

- w Starym Testamencie wspólnotę żydowską, wspólnotę Izraela, tzw. Lud Boży powołany do służby Bogu;
- w Nowym Testamencie termin ten staje się słowem samookreślenia chrześcijan.

W trakcie dalszego rozwoju chrześcijaństwa i w związku z jego wewnętrznym rozłamem termin kościół zaczęto odnosić też do innych organizacji religijnych grupujących wyznawców danej religii bądź też poszczególnych jej odłamów.

Związek wyznaniowy jest pojęciem ogólnym i służy na określenie zarówno tradycyjnych związków wyznaniowych chrześcijańskich, jak i związków wyznaniowych niechrześcijańskich. Jest to więc każde wyznanie, również rzymskokatolickie⁶.

Trudno jest jednoznacznie określić, gdzie kończy się wyznanie, a zaczyna sekta. Najbardziej udaną próbę naukowej definicji, według Jacka Kubiaka, zaproponowali Max Weber i Ernst Troeltsch, używając wybiegu polegającego na przeciwstawieniu sekty Kościołowi. Według obu socjologów Kościół to instytucja zbawienia, która adaptuje się do potrzeb społeczeństwa i gotowa jest na kompromisy z państwem. Sekty zaś to instytucje podobne, które jednak sytuują się poza społeczeństwem i odmawiają dialogu z nimi i z państwem oraz z innymi religiami. Jeśli więc przyjąć tę definicję, mającą już sto lat, najważniejszą różnicą między Kościołem a sektą staje się ekumenizm⁷.

Słowo „sekta” pojawiło się jeszcze przed chrześcijaństwem. Pochodzi z łaciny i w judaizmie oznaczało grupy religijne przeciwne tradycji. Łacińskie *sequi* oznacza „iść za kimś”, a *sectare* – „odcinać się od kogoś”. Wszystkie definicje sekty podkreślają odrębność od ogólnie uznawanego kultu. Często słowo „sekta” używane jest dla określenia wszelkich ruchów nieuznawanych przez Kościół chrześcijański⁸.

Słowo „sekta” zdaje się odnosić w sposób bardziej bezpośredni do małej grupy, która odłączyła się od większej społeczności religijnej, najczęściej chrześcijańskiej, i której wierzenia oraz praktyki uważane są za odchylenie⁹.

⁶ W. Wysoczański, *Prawo wewnętrzne kościołów i wyznań nierzymskokatolickich w PRL*, Warszawa 1971, s. 11.

⁷ J. Kubiak, *Do diabła z sektami*, „Tygodnik Powszechny” 2001, nr 30.

⁸ G. Rowiński, M. Purzycka, *Inne niebo. Czy w sieci szalonego proroka*, Warszawa 1998, s. 17–18.

⁹ Kard. F. Arinze, *Sekty i nowe ruchy religijne jako problem duszpasterski*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 1991, nr 7 (134), s. 12.

Gabriel Witaszek podaje określenie sekty, które odnosi się do sekt wyrosłych na bazie różnych religii, nie tylko chrześcijańskiej. „Sekta to grupa, która charakteryzuje się własną wizją świata, różniącą się od wizji głoszonej przez ważniejsze religie świata. Wyznaje ona w absolutny sposób swoją wiarę doskonałości osobowej. Sprawuje całkowitą władzę nad adeptami i dyktuje w szczegółach reguły postępowania”¹⁰.

Według autorów *Słownika teologicznego* sekty to grupy religijne, wyodrębnione z jakiejś religii lub związku wyznaniowe, które oderwały się od jakiegoś Kościoła i przyjęły własne zasady organizacyjne. Przyczyną powstawania sekt jest zbiorowy protest przeciwko oficjalnej nauce danej religii czy Kościoła, formom kultu czy strukturom organizacyjnym. Cechami sekt są: silny przywódca, rygorystyczne wymagania moralne, izolacja od reszty społeczeństwa oraz niemożliwość prowadzenia z nimi dialogu¹¹.

Leksykon religioznawczy zamieścił dwa oddzielne hasła – definicje „sekty” i „sekty destrukcyjnej”.

Sekta – ze względu na genezę zjawiska wyróżnia się dwa typy sekt:

1. (łac. *secare* – odciąć się) powstałe w wyniku schizmy w ramach macierzystego wyznania czy szerszej religii. Zbiorowy protest przeciwko doktrynie, kultowi, tradycji obrzędowej bądź strukturze organizacyjnej macierzystej instytucji kościelnej daje impuls do powstania nowemu związkowi wyznaniowemu, który de facto jest odłamem konkretnej religii i sytuuje się w tej samej, co macierzysta, tradycji wyznaniowej.
2. (łac. *sequi* – iść za kimś) tworzone równoległe do istniejących wyznań jako samoistne, autonomiczne nowe religie.

Sekta destrukcyjna – grupa godząca w porządek prawny i społeczny przez całkowite podporządkowanie (uzależnienie, ubezwłasnowolnienie) sobie członków przez przywódców na drodze ich psychicznej destabilizacji i zerwania dotychczasowych więzi społecznych¹².

W tradycji Kościoła rzymskokatolickiego, zgodnie z prawem kanonicznym, do II soboru watykańskiego mianem sekt określano wszelkie wyznania pozostające poza Kościołem.

Wyróżnia się cztery typy sekt chrześcijańskich:

1. **Konwertyczne** – przekonane o możliwości uczynienia świata lepszym poprzez zmianę człowieka, misyjną działalność moralizatorską i wychowawczą – m.in. Ruch Zielonoświątkowców, Armia Zbawienia.
2. **Adwentystyczne** – głoszące bliski koniec świata. Opozycyjnie nastawione wobec Kościoła, zawodowego kapłaństwa, zasad ustrojowych, organizacji państwowych i militarnych – m.in. Świadkowie Jehowy.

¹⁰ G. Witaszek, *Chrześcijaństwo w obliczu fenomenu sekt*, „Homo Dei” 1988, nr 3, s. 188.

¹¹ W. Łydka, *Sekty* [w:] *Słownik teologiczny*, (red.) A. Zuberbier, t. II, Katowice 1989, s. 234.

¹² M. Libiszowska-Zółtkowska, *Sekta, sekta destrukcyjna* [w:] *Leksykon religioznawczy*, (red.) M. Nowaczyk, Z. Stachowski, „Przegląd Religioznawczy” 1998, nr 3–4, s. 185–186.

3. **Pietystyczne** – izolujące się od świata zewnętrznego, skoncentrowane na wspólnych, wewnętrznych przeżyciach – m.in. Kwakrzy.

4. **Gnostyczne** – ceniące wiedzę, wartości intelektualne. Chrystusa uznają jedynie za wzór moralny – m.in. chrześcijańska nauka (*Christian Science*)¹³.

Tadeusz Paleczny wprowadził własną typologię sekt i grup kultowych. Typologia ta obejmuje takie grupy wyznaniowe, które z jakichś – najczęściej doktrynalnych – powodów wyrażają krytyczny stosunek do zasad rządzących organizacją społeczeństw, kwestionują reguły zawarte w kulturze, prowadzące ich zdaniem do deformacji światopoglądowych i utrudniających spełnienie podstawowego celu ludzkości, jakim jest osiągnięcie zbawienia¹⁴.

Ewa Kosińska i Mariusz Gajewski uważają, że sekty różnią się między sobą co do sposobu powstania, charakteru działania, strukturą, głoszoną doktryną oraz celem istnienia. Wszelkie ich podziały są raczej umowne, uwzględniające pewne ich aspekty. Mówimy więc o sektach ekonomicznych, terapeutycznych, synkretycznych, odwołujących się do nowego objawienia itd.¹⁵

W 1986 r. powstał w Watykanie dokument *Sekty albo nowe ruchy religijne. Wyzwanie duszpasterskie*. W opracowaniu tym, określonym jako raporty, stwierdza się, że istnieją trudności w zdefiniowaniu pojęcia „sekta”, tym bardziej że słowa sekta czy kult mają zabarwienie negatywne. Dlatego w wielu przypadkach autorzy raportu sugerują posługiwać się bardziej neutralnymi pojęciami: nowy ruch religijny lub nowe grupy religijne. Oczywiście nie wyklucza to użycia w uzasadnionych wypadkach również terminu „sekta”. Podstawą do rozróżnienia między sektą pochodzenia chrześcijańskiego a Kościołem czy wspólnotą kościelną są źródła nauczania. Jeśli więc jakaś grupa:

- posiada poza Biblią również inne księgi objawione lub przesłania prorocze,
- wyłącza z Biblii pewne księgi protokanoniczne,
- radykalnie zmienia treść Biblii, wówczas staje się sektą w stosunku do jednego z Kościołów chrześcijańskich¹⁶.

Ksiądz B. Ferdek zwraca uwagę na pięć elementów pozwalających wyróżnić sekty powstałe na bazie chrześcijaństwa. Tymi elementami są:

- odrzucenie ekumenicznego dialogu,
- uzupełnianie Biblii o różne dodatkowe objawienia lub też interpretacja całości Biblii na podstawie jakiejś jej części,
- redukowanie możliwości zbawienia wyłącznie do członków danej sekty,
- brak ciągłości w historii chrześcijaństwa,
- odrzucanie wiary w Trójcę Świętą i Jezusa jako Zbawiciela.

Do wymienionych pięciu elementów można by jeszcze dorzucić szósty element:

¹³ *Leksykon religioznawczy*, (red.) W. Tyloch, Warszawa 1988, s. 239.

¹⁴ T. Paleczny, op.cit., s. 143–164.

¹⁵ E. Kosińska, M. Gajewski, *Sekty – religijny supermarket*, Kraków 2000, s. 23.

¹⁶ www.punkt.bialystok.opoka.org.pl.

- orientacja eschatologiczna znamionująca prawie wszystkie sekty (przejawia się w głoszeniu bliskiego końca świata)¹⁷.

Według polskiej ustawy o gwarancjach sumienia i wyznania z dnia 17 maja 1989 roku dwanaście największych religii i zarejestrowanych Kościołów posiada nieco odrębny status prawny od pozostałych stu grup wyznaniowych¹⁸.

W polskim prawodawstwie nie stosuje się terminu „sekta”, wprowadzając w to miejsce określenia „związek wyznaniowy” lub „stowarzyszenie religijne”. W nauce, zwłaszcza w religioznawstwie i socjologii, najczęściej ostatnio stosowane są pojęcia „nowe ruchy religijne” czy „grupy wyznaniowe”. Jedynie reprezentanci Kościoła katolickiego konsekwentnie posługują się słowem „sekta”, przy czym konsekwencja ta kończy się w miejscu, w którym zaczynają się kwestie uznania praw określonej grupy ludzi do zachowania ich odrębności wyznaniowej. W Polsce nie do końca wiadomo, według jakich kryteriów i zasad poszczególne zbiorowości wyznaniowe nazywane są raz Kościołem, innym razem sektą, a jeszcze w innych kontekstach „nowym ruchem religijnym” czy „związkiem wyznaniowym”.

Czym są nowe ruchy religijne? Terminem tym, przyjętym obecnie w skali międzynarodowej, określa się powstające współcześnie, praktycznie od lat 60. organizacje, które proponują nauczanie i doświadczenie religijne (lub magiczne, w tym przypadku mówi się o nowych ruchach magicznych) różniące się zasadniczo od doktryn charakterystycznych dla wielkich, zakorzenionych historycznie tradycji religijnych, stanowiących większość liczebną na danym obszarze geograficznym¹⁹.

Zdaniem E. Barker, terminu „nowy ruch religijny” używa się dla określenia wewnętrznie zróżnicowanego zespołu organizacji, z których większość pojawiła się w dzisiejszej postaci w drugiej połowie XX wieku i które oferują zwykle pewien rodzaj odpowiedzi na fundamentalne pytania natury religijnej, duchowej i filozoficznej²⁰.

W religioznawstwie porównawczym nowe religie (względnie nowe ruchy religijne) to w zasadzie wszystkie religie, ruchy religijne powstałe w XIX i XX w., poza względnie na peryferiach nurtu przemian, dokonujących się w łonie religii tradycyjnych. W dyscyplinach specjalizujących się w badaniach zjawisk religijnych określonego typu, zwłaszcza w psychologii religii, używa się tego terminu w znacznie węższym znaczeniu²¹.

Pozytywną cechą określenia „nowe ruchy religijne” jest neutralność, otwartość i powszechność. Natomiast negatywną cechą tego określenia jest brak konkretności.

¹⁷ Ks. B. Ferdek, *Sekty i nowe ruchy religijne jako problem teologiczny*, Wrocław 2000, s. 19.

¹⁸ Z. Pasek, *Charakterystyka Kościołów i związków religijnych zarejestrowanych w Polsce w latach 1988–1995*, „Nomos. Kwartalnik Religioznawczy” 1997, nr 11, s. 6.

¹⁹ P. Marchwicki SDB, *Nowe ruchy religijne*, „Seminare” 2000, nr 16.

²⁰ E. Barker, *Nowe ruchy religijne*, Kraków 1997, s. 51.

²¹ M. Nowaczyk, *Nowe religie*, „Ehumer – Przegląd Religioznawczy” 1986, nr 3–4, s. 369–381.

Są bowiem takie ruchy religijne, których specyfiką jest tylko ich „nowość”, a tylko częściowo są one „ruchami”, względnie ich religijność jest bardzo ograniczona²².

Według Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (art. 9) każdemu człowiekowi przysługuje prawo do wolności wyznania i sumienia tego, co chce wyznawać (choćby najbardziej kontrowersyjnej religii) – społeczeństwo powinno przejawiać postawę tolerancji, oczekując tego samego od tzw. „innowierców”²³.

Źródła katolickie szacują, że w Polsce działa ponad 300 sekt. Z nieoficjalnych danych policji wynika, iż pod wpływem sekt i nowych ruchów religijnych może się znajdować kilkadziesiąt tysięcy Polaków. Według socjologów w naszym kraju działa około 400 sekt religijnych oraz tysiąc mniejszych organizacji o strukturze i sposobach działania podobnych do sekciarskich. W kręgu funkcjonowania sekt znajduje się od kilkuset tysięcy do ponad miliona obywateli²⁴.

Problem sekt uwidacznia się w całym chrześcijaństwie. Jest to nie tylko problem Kościoła katolickiego, który z różnych przyczyn odczuwa go może najostrzej²⁵.

Sekty i nowe ruchy religijne z całą pewnością stanowią duże zagrożenie dla Kościoła. Z doktrynalnego punktu widzenia uderzają w same podstawy wiary, na których opiera się chrześcijaństwo. Tworzą one także nową wizję moralności odległą od ewangelicznych norm moralnych.

Według autorów artykułu *Sekty jak insekty*, zamieszczonego w Internecie, sekty są rywalem ideowym Kościoła katolickiego, odbierają mu wiernych i jest rzeczą naturalną i uzasadnioną, że Kościół z sektami walczy o wyznawców. Walczy również o dominację swej koncepcji wiary – co jest dobrym prawem każdej grupy religijnej. Ale jest to sprawa Kościoła, w którą państwo nie powinno się mieszać, dopóki nie zostaje naruszone prawo²⁶.

Zdaniem ks. Władysława Nowaka, nowe religie, sekty, kultury nie są tylko barwnym elementem współczesnego świata, świadectwem bogactwa duchowych i psychicznych pragnień ludzkiej natury. Dla młodych ludzi są niezwykle, egzotyczne i fascynujące²⁷. Jeżeli konwersja dotyczy osób dorosłych, świadomie dokonujących zmiany wyznania wiary, wówczas możemy zrozumieć taką sytuację. Natomiast jeżeli grupy religijne stosują różnego rodzaju techniki manipulacji w celu zwerbowania jak największej licz-

²² H. Gasper, *Sekty i nowe ruchy religijne w Niemczech*, „Communio” 1991, nr 3, s. 52.

²³ Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona 04.11.1950 r. w Rzymie, zmieniona Protokołami nr 3, 5, 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, art. 9 par. 1.

²⁴ Z. Zborowski, *Sidla toksycznego proroka*, „Sztandar” nr 129 z 5–7.07.1996 r.

²⁵ K. Keler, SVD, *Nowe religie i sekty wyzwaniem dla Kościoła? Materiały z sesji misyjno-pastoralnej*, Referat Misyjny Seminarium Duchownego Księży Werbistów, Penieźno 26–28 listopada 1993, s. 7.

²⁶ http://republika.pl/uprzedzenia/opinie/sekty_jak_insekty.htm.

²⁷ W. Nowak, *Sekty w Polsce a młodzież*, Olsztyn 1995, s. 32–33.

by adeptów, a szczególnie młodych ludzi i wykorzystywania ich do swoich celów, wówczas możemy mówić o zagrożeniu społecznym²⁸.

Przyczyn atrakcyjności sekt wśród młodzieży należy upatrywać także w poszukiwaniu sensacji, ciekawostek i osobliwości. To, co obce, nieznanne, zakazane najbardziej pociąga i fascynuje. Inni bogowie, inny sposób myślenia, inne wierzenia i poglądy budzą ludzką ciekawość i chęć zasmakowania czegoś innego²⁹.

Specjaliści wymieniają trzy poziomy uwarunkowań atrakcyjności sekt wśród młodzieży. W pierwszym rzędzie są one związane z potrzebami i aspiracjami, których, jak sądzą młodzi ludzie, nie mogą zaspokoić w rodzinie, szkole, wojsku, pracy. Drugą podstawową przyczyną jest charakterystyczna w naszych czasach świadomość fundamentalnego kryzysu. Elementami tego kryzysu jest m.in. anonimowość w wielorakiej postaci. Ujawnia się ona w izolacji jednostki, w bezsilności wobec społecznie wielkich grup. W skład tego wchodzi także rozkład rodzin, dysfunkcjonalność instytucji państwowych jak również kryzys Kościołów chrześcijańskich. Trzeci poziom stanowią techniki werbowania i szkolenia stosowane przez sekty³⁰.

Zdaniem O. T. Alexiewicza OP sekty łowią osoby samotne, wyobcowane, studentów, podkradają ludzi rozbudzonych w ruchach odnowy³¹.

Jean Ritchie stwierdza, że głównym obiektem zainteresowania sekt są młodzi ludzie z klasy średniej. Po pierwsze, chętnie podróżują i łatwiej zgadzają się przebywać z dala od domu i przyjaciół. Podczas podróży czują się niekiedy samotni i zagubieni i choć nie zdają sobie z tego sprawy, stają się wówczas łatwym łupem dla werbowników. Wiele sekt zarzuca sieci na terenie kampusów uniwersyteckich, gdzie rejestrują się jako legalne organizacje studenckie. Studenci mają sporo wolnego czasu i, przy niewielkiej zachęcie, bez trudu dają się nakłonić do poszukiwania treści duchowych³².

Nowe ruchy religijne, powstające w kulturze zachodniej, prezentują siebie jako te, które dostarczają usilnie poszukiwanej prawdy i praktyki w sposób odmienny niż to robią kościoły tradycyjne lub sekty posiadające utrwalony status. To, co nowe ruchy głoszą – i co robiły również sekty w przeszłości w momencie, gdy były nowe – to twierdzenie, że właśnie teraz mają do zakomunikowania nową prawdę. Prezentują siebie jako właśnie powstałe, w tej terażniejszości, z implikacją, że cała historia jest preludium prowadzącym do tego momentu – momentu wyłonienia się sekty³³.

²⁸ T. Doktor, *Nowe ruchy religijne i parareligijne w Polsce. Mały słownik*, Warszawa 1999, s. 10.

²⁹ H. Smith, *Religie świata – śladami mądrości pokoleń*, Warszawa 1995, s. 10.

³⁰ I. Lewko, *Motywy przystępowania młodzieży do sekt w świetle transformacji ustrojowej w latach 1984–2000* [w:] *Sekty a młodzież w okresie przemian ustrojowych w Polsce*, (red.) W. Nowak, Olsztyn 2001, s. 124.

³¹ O.T. Alexiewicz OP, *Wiara w pigułce, czyli sekty*, Poznań 2000, s. 12.

³² J. Ritchie, *Tajemniczy świat sekt i kultów*, Warszawa 1994, s. 15–16.

³³ B. Wilson, *Czas, pokolenie i sekty* [w:] *Zjawisko wspólnoty*, (red.) T. Mikołajewska, Warszawa, 1989, s. 365.

Bernard Fillaire uważa, że do sekty się nie wstępuje, ale zostaje się przez nią schwytanym dzięki starannie opracowanym technikom manipulacji³⁴.

Według *Raportu o stanie bezpieczeństwa państwa* destrukcyjna rola sekt polega na stosowaniu wyrafinowanych i głęboko nieetycznych metod i technik manipulacji w celu pozyskania członków, narzucania im określonych stereotypów reakcji psychicznych, kontroli ich myśli, zachowań i uczuć, a także kształtowania bezwzględne go posłuszeństwa, uzależniając ich zarówno w sferze materialnej, jak i duchowej³⁵.

Do szkodliwych skutków działania sekt zalicza się m.in.:

1. W obszarze psychicznym – zmiany w osobowości.
2. W obszarze fizycznym – zmiany polegające na wyniszczeniu organizmu.
3. W obszarze społecznym – sekty hamują rozwój cywilizacyjny i kulturowy człowieka³⁶.

O działalności niektórych sekt i zagrożeniu, jakie niosą ze sobą, możemy dowiedzieć się z publikacji prasowych. Mooniści wielokrotnie byli oskarżani o stosowanie technik „prania mózgu” i rekrutowanie nowych członków za pomocą oszustw, a także o nielegalny handel bronią i narkotykami. „Podbili” nasz rynek, oferując po niskich cenach kursy angielskiego i zagraniczne wycieczki. Oficjalnie sekta Moona jest zarejestrowana w Polsce od 1990 roku. Scjentolodzy (członkowie Kościoła Scjentologicznego) pod przykrywką stowarzyszenia proponują – głównie studentom – kursy dianetyki (bardzo kosztowne). Najgłośniejszą rodzimą sektą był Zbór Leczenia Duchem Świętym „Niebo” założony przez uzdrowiciela Bogdana Kacmajora. Za pieniądze od pacjentów kupił dom w Majdanie Kozłowieckim i założył tam wspólnotę. Wszystkich obowiązywał zakaz kontaktu ze światem zewnętrznym, nikt nie chodził do pracy, dzieci nie posyłano do szkoły. By się utrzymać – kradli, za co kilku z nich trafiło do więzienia. Kacmajor stosował terror psychiczny i fizyczny: nieposłuszni niebianie byli skazywani na wielodniowe głodówki, a nieproszonych gości straszono zesłaniem choroby³⁷.

Media, w tym Internet, stanowią dziś podstawowe źródło informacji o nowych ruchach religijnych. Zgodnie ze specyfiką funkcjonowania mediów ich uwaga koncentruje się na tragicznych wydarzeniach, a nie na działalności ogromnej większości innych nowych ruchów religijnych. U odbiorców jednak dominujące w mediach wątki, związane z sensacją i tragedią, prowadzić mogą do powstania uogólnionego negatywnego stereotypu „groźnej sekty” i rozciągnięcia go na wszelkie mniejszościowe ugrupowania religijne.

³⁴ B. Fillaire, *Sekty*, Katowice 1999, s. 20.

³⁵ *Raport o stanie bezpieczeństwa państwa*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 1995, s. 48.

³⁶ D. Bernhardt-Kowalska, *Zagubione dzieci innych Bogów*, „Niedziela”. Dodatek cotygodniowy „Życia Warszawy” z 30.11–1.12.1996.

³⁷ A. Katrynicz, *Sekty – w poszukiwaniu prawdy*, „Nowe Państwo” 2000, nr 10.

Autor artykułu *Trudności w definicji i ocenie sekt*, zamieszczonego na stronie www Fundacji Badań Mniejszości Religijnych, stwierdza, że nagłaśniane przez światowe i polskie media nadużycia zasady wolności religijnej, jakie miały miejsce w sektach i nowych ruchach religijnych, wymusiło na społeczeństwach i prawie międzynarodowym uważniejszy ogląd tych wspólnot. Tak w świecie, jak i w Polsce działa szereg stowarzyszeń i ruchów, których celem jest zdecydowane przeciwdziałanie sektom. Szeroko prowadzona przez różne przykościelne i społeczne punkty informacji akcja wymierzona w sekty spowodowała wiele szkód. Polskie mniejszości religijne czują się zagrożone mnożącymi się wobec nich atakami nietolerancji, o różnym stopniu nasilenia. W efekcie przedstawiciele tych mniejszości usiłują z różnym skutkiem dowieść, że nie są sektą³⁸.

2. Złapani w sieci. Nowe ruchy religijne w Internecie

Wraz z rozwojem Internetu w latach 90. XX wieku i wykorzystywaniem go w różnych celach przez osoby czy organizacje można zauważyć, że jest on również wykorzystywany przez nowe ruchy religijne do propagowania swojej religii. Prześledźmy obecność w Internecie kilku nowych ruchów religijnych³⁹.

Oficjalna strona Świadków Jehowy ukryta jest pod adresem www.watchtower.org⁴⁰. Strona ta jest stworzona przez centrum, które znajduje się w Stanach Zjednoczonych. Na stronie głównej możemy wybrać język, w którym chcemy przeczytać informacje oraz to, co zawierają, np.: artykuły z czasopism, broszur i traktaty.

Ze wskazanych stron możemy dowiedzieć się o powstaniu ruchu, działalności, specjalnych szkoleniach. Jak sami o sobie piszą, Świadkowie Jehowy nie różnią się od innych ludzi. Pojawili się na początku lat 70. XIX wieku w miejscowości Allegheny na terenie amerykańskiego stanu Pensylwania, jako niewielka grupa osób pragnących badać Pismo Święte. Głównym inicjatorem był Charles Taze Russell. W 1881 powstało Towarzystwo Traktatowe – Strażnica Syjońska, które później zmieniło nazwę na Towarzystwo Biblijne i Traktatowe – Strażnica. W 1931 roku dla odróżnienia się od nominalnego chrześcijaństwa przybrali nazwę Świadkowie Jehowy, opartą na Księdze Izajasza. Drukują czasopisma „Strażnica” (w nakładzie około 23 mln w 140 językach) i „Przebudźcie się!” (w nakładzie około 20 mln egzemplarzy w przeszło 80 językach). Obecnie na całym świecie jest około 700 000 kaznodziejów pełnoczasowych (głosicielili) i ponad 90 tysięcy zborów na całym świecie.

³⁸ <http://www.atena.hg.pl>.

³⁹ W. J. Radlińska, *Wykorzystywanie Internetu do propagowania nowych ruchów religijnych*, praca niepublikowana, Olsztyn 2004.

⁴⁰ http://www.watchtower.org/languages/polish/library/jt/article_03.html.

Osoby zainteresowane mogą literaturę otrzymać od miejscowych Świadców Jehowy lub pisząc pod odpowiednim z adresów ich oddziałów. Adresy te podane są na stronie internetowej, wystarczy kliknąć i wpisać adres zwrotny. Możemy również skontaktować się z oddziałami lub centralą tego ruchu pocztą elektroniczną (e-mail).

Internetowa strona Międzynarodowego Towarzystwa Świadomości Kryszny w Polsce znajduje się pod adresem www.iskcon.pl. Na stronie głównej widnieje spis zawartości stron oraz sonda, jak postrzegam ludzi z Ruchu Hare Kryszna. Okazuje się, że większość osób odwiedzających te strony uważa wyznawców Kryszny za poważne osoby zaangażowane w duchowość (30%), ale 20% uważa ich za groźną sektę⁴¹. Strony Towarzystwa odznaczają się prostotą, zawierają dużo informacji na temat powstania, założyciela ruchu, filozofii i praktyk, działalności w Polsce, a także programu charytatywnego, jaki realizują, i publikowanych wydawnictw. Oprócz czytania oficjalnych wiadomości na temat Towarzystwa, zapraszają odwiedzających stronę do słuchania fragmentów utworów z płyt wydanych przez Bhaktivedanta Book Trust. Są to fragmenty tradycyjnej muzyki wedyjskiej i wykłady wygłaszane przez starszych wielbicieli Kryszny. Są pliki do ściągnięcia – kalendarze Wajsznawa, a także archiwum wybranych artykułów z polskiej prasy dotyczących Towarzystwa.

Międzynarodowe Towarzystwo Kryszny (ISKCON – skrót od nazwy angielskiej) zostało utworzone w 1966 roku w Nowym Jorku przez A.C. Bhaktivedantę Swamiego Prabhupadę (Śrila Prabhupada), który urodził się w Kalkucie, w Indiach. Mając 69 lat opuścił Indie, udając się do Ameryki. Po roku pobytu założył Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny. Pod jego przewodnictwem Towarzystwo w ciągu 10 lat rozrosło się w światową konfederację prawie stu aśramów, szkół, świątyń, instytutów i społeczności farmowych.

Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny ma także swoją stronę pod adresem www.vrinda.w.interia.pl. Według informacji podanej na stronie, Vrinda to pierwsza w Polsce witryna o charakterze serwisu informacyjnego, mówiąca o tym, co dzieje się wewnątrz i wokół ISKCON-u. Z założenia Vrinda ma być źródłem informacji zarówno dla członków Ruchu Hare Kryszna, jak i dla osób pragnących zgłębić swą wiedzę na jego temat⁴².

Oprócz wymienionych, jest dużo stron domowych poświęconych Świadomości Kryszny stworzonych przez indywidualne osoby będące członkami lub sympatykami Ruchu Hare Kryszna.

W dużym stopniu wykorzystują Internet do propagowania religii wielbicieli Sai Baby. Po przeczytaniu stron znajdujących się pod adresem <http://republika.pl/sathyasai.html>⁴³ możemy dowiedzieć się, że prorok urodził się 23 XI 1926 r. w małej wiosce

⁴¹ <http://www.iskcon.pl/zalozyci.htm>.

⁴² <http://vrinda.w.interia.pl/intro.html>.

⁴³ <http://www.republika.pl/sathyasai/narodziny.html>.

Puttapparthi w środkowopółnocnych Indiach. Sai Baba uważa siebie za AWATAR – Wcielenie Boga Ojca.

Strony poświęcone Sai Babie posiadają ciekawą grafikę, dużo zdjęć z jego postacią, „przesłania” zawierające wybrane nauki, a także pytania zadawane jemu przez wielbicieli i jego odpowiedzi. Zwolennicy Sai Baby informują nas, że otrzymują z Indii z Saisri-systemu „przesłania”, którymi chcą się dzielić z czytelnikami ich strony internetowej.

Stron www poświęconych Sai Babie jest dużo. Na kilku z nich możemy przeczytać przesłania guru. Pod adresem http://republika.pl/sathya_saibaba/start.html wielbiciel Sai Baby zamieścili strony jemu poświęcone⁴⁴.

Na stronie www.punkt.bialystok.opoka.org.pl możemy przeczytać, że Sai Baba jest uważany przez swoich adeptów i sympatyków za „najbardziej fenomenalnego współczesnego guru”⁴⁵. Guru, aby udowodnić swoją boskość, czyni rzekome cuda, takie jak materializacje tj. stwarzanie przedmiotów materialnych, uzdrowienia czy nawet wskrzeszenia zmarłych. Swoich wyznawców poucza, że wszystko, na cokolwiek padnie jego wzrok, staje się ożywione i nabiera szczególnej mocy. Za niezwykle wyróżnienie uważana jest możliwość dotknięcia guru, na co ten jednak musi wyrazić zgodę.

Pod adresem www.universelles-leben.org/polski/index.html swoją religię propaguje Życie Uniwersalne⁴⁶. Życie Uniwersalne jest światową wspólnotą wiary, która nawiązuje do nurtu prachrześcijaństwa. Wiara ich opiera się na posłaniu, które odebrała od Boga prorokini i orędowniczka Gabriela w naszych czasach, 27 lutego 2001 roku. Posłanie Stwórcy ma charakter ekologiczny. Nakazuje ludziom przestać jeść zwierzęta, używać sztucznych nawozów, obornika, wycinać lasów, wypalać pól. Na stronach ruchu możemy zapoznać się z zasadami wiary ich członków, a przede wszystkim z ostrą krytyką instytucji kościelnych i hierarchii kościelnej. Poza tym możemy zamówić bezpłatne materiały, broszury, książki, które zostaną przysłane pod wskazany adres. Prachrześcianie na swojej stronie zapraszają również do spotkania się z wyznawcami tej wiary, podając daty i adresy spotkań.

Internet wykorzystują także scjentolodzy do propagowania swojej filozofii. Pod adresem http://republika.pl/scjentologia/spis_tresci.html znajduje się Wolna Strefa Scjentologii w Polsce⁴⁷. Jej autorzy informują, że celem strony jest zapoznanie odwiedzających ich internautów z tematyką dianetyki i scjentologii. W tym celu udostępnione są materiały źródłowe. Możemy również zapoznać się z ofertą treningów i szkoleń, a także ofertą indywidualnych zajęć – auditingu.

Żołycielem Kościoła Scjentologicznego jest L. R. Hubbard. Napisana przez niego książka *Dianetyka – Współczesna Nauka o Zdrowiu Umysłowym*, wydana w 1950 roku, szybko zdobyła miano bestselleru. Pozycja ta stanowi podstawę filozofii i technik tera-

⁴⁴ http://www.republika.pl/sathya_saibaba/satrungasai.html.

⁴⁵ <http://www.punkt.bialystok.opoka.org.pl>.

⁴⁶ <http://www.universelles-leben.org/polski/dex.html>.

⁴⁷ http://www.republika.pl/scjentologia/spis_tresci.html.

pii stosowanych w scjentologii. Główna siedziba organizacji znajduje się w Los Angeles w USA. W wielu krajach działalność tego ruchu jest zakazana z powodu licznych skandali i nadużyć finansowych. Scjentolodzy określani są jako „mafia religijna”. Dużą popularnością cieszą się wśród aktorów hollywoodzkich.

Kolejnym ruchem, który wykorzystuje Internet do propagowania swojej religii, jest Kościół Zjednoczeniowy założony przez Koreańczyka Sun Myung Moona. Kościół ten prowadzi działalność pod różnymi organizacjami i nazwami. W Polsce działa jako Federacja Rodzin na Rzecz Pokoju Światowego i Zjednoczenia. Na stronie www.federacjarodzin.org.pl możemy zapoznać się z celami, założeniami i historią powstania Federacji, przeczytać list powitalny napisany przez Sun Myung Moona i jego żonę, dowiedzieć się o życiu założyciela⁴⁸.

Sun Myung Moon jest postacią kontrowersyjną, dla wielu jest nie tylko religijnym przywódcą, ale także biznesmenem, politykiem, potentatem finansowym, animatorem wielu inicjatyw o charakterze społecznym, artystycznym oraz licznych międzynarodowych konferencji i spotkań. Według niektórych źródeł jest jednym z najbogatszych ludzi na świecie. Wśród przedsiębiorstw i organizacji związanych z jego Ruchem znajduje się wiele firm wydawniczych (Paragon Press, The Washington Times), przedsiębiorstw rybackich, rozmaitych zakładów przemysłowych.

Sun Myung Moon urodził się w 1920 roku w Korei. W wieku 16 lat objawił mu się Jezus, który poprosił go, aby dokończył dzieło zbawienia i budowy Królestwa Bożego na Ziemi, które On zaczął, ale nie doprowadził do końca. W 1954 roku założył Ruch pod wezwaniem Ducha Świętego dla Zjednoczenia Chrześcijaństwa Światowego (popularnie nazywany Kościołem Zjednoczeniowym). Na Zachodzie Ruch stał się znany dopiero we wczesnych latach siedemdziesiątych, kiedy to Moon przeniósł się do Stanów Zjednoczonych. Obecnie Ruch Zjednoczeniowy działa już prawie we wszystkich państwach świata.

Wyznawcy Wiary Baha’i w Polsce mają swoją stronę internetową pod adresem www.bahai.org.pl⁴⁹.

Wiara Baha’i uczy, że Bóg, nazywany przez ludzi różnymi imionami, prowadzi ludzkość za pośrednictwem szeregu Uniwersalnych Nauczycieli, którzy kolejno objawiali swoją misję zgodnie z potrzebami czasu i miejsc, w których nauczali. Posłańcy ci, zwani Prorokami, przynosili nowe nauki, które z biegiem czasu dały podwaliny nowych cywilizacji. Należą do nich założyciele religii świata, tacy jak Kriszna, Mojżesz, Zaratustra, Budda, Chrystus, Mahomet. Bahaici uznają także dwóch nowych Nauczycieli – Baba i Baha’u’llaha, którzy pojawili się w XIX wieku w Iranie i wierzą, że ich nauki dane są ludzkości na dzień dzisiejszy.

⁴⁸ http://www.federacjarodzin.org.pl/cele_i_zalozenia.php.

⁴⁹ <http://www.bahai.org.pl/intro/index.html>.

Pod adresem: www.kz.pl swoją religię promuje Kościół Zielonoświątkowy⁵⁰. Strony te zawierają dużo informacji o kościele (historia, wyznanie wiary, akty prawne, prawo wewnętrzne, adresy zborów, kontakt i inne), jego agendach (duszpasterstwa, misje, uczelnie, wydawnictwa) i ośrodkach (rekolekcyjne, resocjalizacyjne). Jest czytelnia, w której możemy zapoznać się z publikacjami wydawanymi przez kościół, a także informacje i wydarzenia bieżące. Na łamach stron [www](http://www.kz.pl) możemy zapoznać się ze świadectwami wiary osób, które odnalazły Boga w Kościele Zielonoświątkowym.

3. Internet – nowe medium propagandowe?

Po dokonaniu analizy wybranych stron WWW można zauważyć, że nowe ruchy religijne wykorzystują w sposób aktywny Internet do propagowania swojej religii.

Strony [www](http://www.kz.pl), na których nowe ruchy religijne zapoznają internautów ze swoją religią, w zasadzie nie różnią się od pozostałych stron, niezwiązanych z polecanym wyznaniem. Odnajdziemy na nich ogólne informacje na temat danej strony, linki, czyli połączenia z innymi stronami na podobny temat, tekst, zdjęcia, czasami krótkie filmy lub dźwięk. Niektóre zawierają bogatszą grafikę, inne skromniejszą. Cechą charakterystyczną jest jednak to, że jest na nich dużo informacji tekstowych. Informacje te dotyczą opisu danego ruchu, jego struktury administracyjnej (ośrodki, miejsca spotkań itp.), często jest zamieszczany życiorys założyciela ruchu, zasady wiary lub filozofia, działalność i jej cel. Niektóre zawierają przesłania założyciela lub przemówienia skierowane do członków lub sympatyków ruchu. Uniwersalne Życie zamieszcza *Posłanie Stwórcy* do wszystkich ludzi, które odebrała prorokini Gabriela. Na niektórych stronach możemy zapoznać się z ofertą bezpłatnych publikacji (Uniwersalne Życie, Świadkowie Jehowy) lub płatnych (scjentologia), które możemy zamówić drogą elektroniczną. Czasami zamieszczone są fragmenty książek w wersji elektronicznej (*Boska Zasada*, zawierająca przekaz nauki S.M. Moona lub najślawniejsze pismo Indii *Bhagavad-gita* na stronie Ruchu Hare Krysna), które stanowią biblię danego ruchu. Większość ruchów zamieszcza komentarze dotyczące współczesności. Ich autorzy wskazują na zagrożenia w dzisiejszym świecie, np. rozpad rodziny, wojny, konflikty, pogoń za pieniądzem i destrukcyjny wpływ człowieka na przyrodę, które mogą doprowadzić do tragicznych skutków. Jedni namawiają do zaprzestania niszczycielskiej działalności, strasząc nadejściem globalnej apokalipsy (Uniwersalne Życie), inni nakłaniają do gorliwej modlitwy i studiowania Biblii, a przede wszystkim przystąpienia do ich ruchu, by zostać ocalonym, gdy nadejdzie Armageddon (Świadkowie Jehowy). Każdy nowy ruch zaprasza na spotkania, odwiedziny w ich siedzibie, różnorodne kursy mo-

⁵⁰ <http://www.kz.pl>.

gące pomóc w rozwiązywaniu problemów (scjentologia) lub konferencje. Kościół Zielonoświątkowy np. proponuje wykłady dla kobiet, rodziców i małżeństw, reportaże z podróży misyjnych po świecie, świadectwa przeżyć z Bogiem oraz koncerty pieśni chrześcijańskich. Na wielu stronach zamieszczone są szczytne hasła, idee, takie jak tworzenie pokoju na świecie, znoszenie barier etnicznych i rasowych, czystości seksualnej młodzieży (Federacja Rodzin), jedności Boga, jedności religii i jedności ludzkości (Wiara Baha'i), szczęśliwego życia i uzdrowienia (Sai Baba).

Każdy autor strony gotowy jest udzielić odpowiedzi na pytania, jeżeli takie mamy. Wystarczy je tylko wpisać i wysłać pocztą mailową. W późniejszym czasie nadejdzie odpowiedź, zaproszenie do wspólnego rozwiązywania problemów, wspólnej modlitwy, a może też zaproszenie na spotkanie?

Żeglując po Internecie, natrafiamy na wiele stron propagujących nowy ruch religijny, nowy sposób życia, wspólną modlitwę i jedyną prawdziwą drogę, którą możemy odnaleźć właśnie w tych ruchach.

Jednakże rację miał nie tylko wybitny rumuński religioznawca Mircea Eliade, stwierdzając, że sztuczne raje sprzedawane są na rogu ulicy, ale również poeta Zbigniew Herbert, pisząc, iż jesteśmy społeczeństwem zaawansowanym. Niewątpliwie tak, a w procesie tym wielką – ale zarazem bardzo zróżnicowaną rolę – odgrywa najdoskonalsze narzędzie komunikacyjne, jakim jest Internet⁵¹. Nowe ruchy religijne wykorzystują go jako doskonałe narzędzie propagandowe, służące do szerzenia ich prawd wiary i religii. Tanie, skuteczne, łatwo osiągalne i poza jakimkolwiek zasięgiem czyjejkolwiek cenzury. Ale czy tak wyobrażaliśmy sobie wolność wyboru wiary i wyznania?

LIERATURA:

Alexiewicz O. T. OP, *Wiara w pigułce, czyli sekty*, Poznań 2000.

Arinze F., *Sekty i nowe ruchy religijne jako problem duszpasterski*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 1991, nr 7 (134).

Barker E., *Nowe ruchy religijne*, Kraków 1997.

Doktor T., *Nowe ruchy religijne i parareligijne w Polsce. Mały słownik*, Warszawa 1999.

Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona 04.11.1950 r. w Rzymie, zmieniona Protokołami nr 3, 5, 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, art. 9 par. 1.

Ferdek B., *Sekty i nowe ruchy religijne jako problem teologiczny*, Wrocław 2000.

Fillaire B., *Sekty*, Katowice 1999.

⁵¹ Zob. *Oblicza Internetu*, (red.) M. Sokołowski, Elbląg 2004 oraz R. Tadeusiewicz, *Ciemna strona Internetu*, Zamość 1999.

- Gasper H., *Sekty i nowe ruchy religijne w Niemczech*, „Communio” 1991, nr 3.
- Katrynicz A., *Sekty – w poszukiwaniu prawdy*, „Nowe Państwo” 2000, nr 10.
- Keler K., SVD, *Nowe religie i sekty wyzwaniem dla Kościoła? Materiały z sesji misyjno-pastoralnej*. Referat Misyjny Seminarium Duchownego Księży Werbistów, Pięno 26–28 listopada 1993.
- Kosińska E., Gajewski M., *Sekty – religijny supermarket*, Kraków 2000.
- Kubiak J., *Do diabła z sektami*, „Tygodnik Powszechny” 2001, nr 30.
- Leksykon religioznawczy*, (red.) W. Tyloch, Warszawa 1988.
- Lewko I., *Motywy przystępowania młodzieży do sekt w świetle transformacji ustrojowej w latach 1984–2000* [w:] *Sekty a młodzież w okresie przemian ustrojowych w Polsce*, (red.) W. Nowak, Olsztyn 2001.
- Libiszowska-Żółtkowska M., *Nowe ruchy religijne w zwierciadle socjologii*, Lublin 2001.
- Libiszowska-Żółtkowska M., *Sekta, sekta destrukcyjna* [w:] *Leksykon religioznawczy*, (red.) M. Nowaczyk, Z. Stachowski, „Przegląd Religioznawczy” 1998, nr 3–4.
- Łydka W., *Sekty* [w:] *Słownik teologiczny*, (red.) A. Zuberbier, t. II, Katowice 1989.
- Marchwicki P. SDB, *Nowe ruchy religijne*, „Seminare” 2000, nr 16.
- Nowaczyk M., *Nowe religie*, „Ehumer – Przegląd Religioznawczy” 1986, nr 3–4.
- Nowak W., *Sekty w Polsce a młodzież*, Olsztyn 1995.
- Oblicza Internetu*, (red.) M. Sokołowski, Elbląg 2004.
- Paleczny T., *Sekty. W poszukiwaniu utraconego raju*, Kraków 1998.
- Pasek Z., *Charakterystyka Kościołów i związków religijnych zarejestrowanych w Polsce w latach 1988–1995*, „Nomos. Kwartalnik Religioznawczy” 1997, nr 11.
- Pietrzak M., *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1995.
- Radlińska W. J., *Wykorzystywanie Internetu do propagowania nowych ruchów religijnych*, praca niepublikowana, Olsztyn 2004.
- Raport o stanie bezpieczeństwa państwa*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 1995. D. Bernhardt-Kowalska, *Zagubione dzieci innych Bogów*, „Niedziela”. Dodatek cotygodniowy „Życia Warszawy” z 30.11–1.12.1996.
- Ritchie J., *Tajemniczy świat sekt i kultów*, Warszawa 1994.
- Rode M., *Mała encyklopedia teologiczna*, t. 1, Warszawa 1988.
- Rowiński G., Purzycka M., *Inne niebo. Czy w sieci szalonego proroka*, Warszawa 1998.
- Smith H., *Religie świata – śladami mądrości pokoleń*, Warszawa 1995.
- Szostak M., *Sekty destrukcyjne. Studium metodologiczno-kryminalistyczne*, Kraków 2001.
- Tadeusiewicz R., *Ciemna strona Internetu*, Zamość 1999.
- Wilson B., *Czas, pokolenie i sekty* [w:] *Zjawisko wspólnoty*, (red.) T. Mikołajewska, Warszawa, 1989.
- Witaszek G., *Chrześcijaństwo w obliczu fenomenu sekt*, „Homo Dei” 1988, nr 3.

Wysoczański W., *Prawo wewnętrzne kościołów i wyznań nierzymskokatolickich w PRL*, Warszawa 1971.

Zborowski Z., *Sidla toksycznego proroka*, „Sztandar” nr 129 z 5–7.07.1996 r.

adresy stron internetowych:

<http://www.atena.hg.pl>.

http://www.watchtower.org/languages/polish/library/jt/article_03.html.

<http://www.iskcon.pl/zalozyci.htm>.

<http://vrinda.w.interia.pl/intro.html>.

<http://www.republika.pl//sathyasai/narodziny.html>.

http://republika.pl/uprzedzenia/opinie/sekty_jak_insekty.htm.

http://www.republika.pl/sathya_saibaba/satrungasai.html.

<http://www.punkt.bialystok.opoka.org.pl>.

<http://www.universelles-leben.org/polski/dex.html>.

http://www.republika.pl/scjentologia/spis_tresci.html.

http://www.federacjarodzin.org.pl/cele_i_zalozenia.php.

<http://www.bahai.org.pl/intro/index.html>.

<http://www.kz.pl>.

<http://www.punkt.bialystok.opoka.org.pl>.